

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/1583,Wystawa-Przeciwko-kilku-myslom-co-nie-nowe-Procesy-krajowcow-za-kontakty-z-parys.html>
05.05.2024, 20:40

Wystawa „Przeciwko kilku myślom... co nie nowe. Procesy krajowców za kontakty z paryską »Kulturą«” - Słupsk, 26 października 2007 r.

W dniu 26 października w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (holu Zamku Książąt Pomorskich, ul. Dominikańska 5-9), odbyło się na otwarcie wystawy „Przeciwko kilku myślom... co nie nowe. Procesy krajowców za kontakty z paryską »Kulturą«”.

Wystawa ukazuje najważniejsze procesy Polaków w kraju za współpracę z Jerzym Giedroyciem i paryską „Kulturą”, które miały miejsce za rządów Władysława Gomułki. Jej celem jest zaprezentowanie oddziaływania paryskiej „Kultury” na Kraj wolnym słowem, co stało się jednym z podstawowych założeń linii politycznej Giedroycia i Zespołu Instytutu. Postawy tej części powojennego uchodźstwa, dla której istotne były kontakty krajowe, z punktu widzenia władz PRL stanowiły zagrożenie dla systemu komunistycznego w Polsce i stąd przeciwko paryskiej „Kulturze” skierowano aparat bezpieczeństwa.

Wystawa przytacza credo paryskiej „Kultury”, zapisane w jej drugim numerze w 1947 roku. Przybliży sylwetki Redaktora i jego najbliższych współpracowników: Józefa Czapskiego, Zofii Hertz, Zygmunta Hertza, Henryka Giedroycia, Juliusza Mieroszewskiego. Prezentuje stosunek środowiska paryskiej „Kultury” do przemian nad Wisłą, począwszy od „odwilży” po wydarzenia z 1968, poszukiwanie kontaktów krajowych i nawiązywanie relacji z Klubem Krzywego Koła – pomimo iż reżim komunistyczny nie dopuścił na rynek krajowy wydawnictw Instytutu Literackiego z Paryża, których rozpowszechnianie zostało prawnie zakazane w 1950 roku.

Wystawa ukazuje, jak za decyzjami zespołu paryskiej „Kultury” o cofnięciu kredytu zaufania Gomułce i niepodjęciu żadnych rozmów z władzami PRL idą represje ze strony reżimu. Komuniści zastosowali wzmożoną cenzurę wobec paryskiej „Kultury” i konfiskatę wydawnictw Instytutu przysyłanych do Polski, a kontakty z krajem, m.in. KKK – „ośrodkiem wolnej myśli” postanowili rozwiązać za pomocą bezpieki. Osobne plansze poświęcone są aresztowanym i skazanym za kontakty z Instytutem Literackim: Hannie Szarzyńskiej-Rewskiej, Andrzejowi Markiewiczowi, Annie Rudzińskiej i Jerzemu Kornackiego. Dalej pokazane są represje wobec pisarzy, którzy nie dość, iż podpisali „List 34” czy sympatyzowali z jego sygnatariuszami, to współpracowali bądź kontaktowali się z paryską „Kulturą”. Komuniści wytoczyli aparat bezpieczeństwa przeciwko Janowi Józefowi Lipskiemu, Melchiorowi Wańkiewiczowi, Januaremu Grzędzińskiemu, Stanisławowi Cat-Mackiewiczowi czy prześmiewcy rządów Gomułki Januszowi Szpotańskiemu. Z kolei po Marcu 68 reżim przystąpił do jednej z najpoważniejszych operacji przeciwko „Kulturze” o kryptonimie „Turysta” i „Pajęczyna”, dotyczącej tzw. sprawy tatarników. Wiosną 1969 roku

na granicy polsko-czechosłowackiej zostali aresztowani Maciej Kozłowski i Maria Tworkowska, którym zarekwirowano 186 książek Instytutu Literackiego i 311 broszur – odbitek z paryskiej „Kultury”. Wystawa odsłania, jak za sprawą śledztwa na ławie oskarżonych zasiedli Maciej Kozłowski, Maria Tworkowska, Krzysztof Szymborski, Jakub Karpiński oraz Małgorzata Szpakowska, którym postawiono zarzut współpracy z „Instytutem Literackim, kierowanym przez Giedroycia, a szkalującym ustrój i naczelne organa PRL oraz podważającym zasady ustrojowe”. W lutym 1970 zapadły wysokie wyroki, które w wyniku rewizji wniesionej do Sądu Najwyższego 27 kwietnia wyniosły: Maciejowi Kozłowskiemu złagodźono karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności na 3 lata; Marii Tworkowskiej 3 lata i 6 miesięcy zamieniono na 1 rok i 9 miesięcy; Krzysztofowi Szymborskiemu 3 lata i 6 miesięcy na 2 lata i 4 miesiące; Jakubowi Karpińskiemu karę 4 lat zmniejszono do 2 lat i 8 miesięcy; Małgorzacie Szpakowskiej zamiast 3 lat wymierzono 1 rok i 6 miesięcy.

Wystawa będzie prezentowana w Muzeum do końca listopada br. Serdecznie zapraszamy.